

Stogowska, Anna Maria

Maria Macieszyna jako regionalistka

Notatki Płockie 39/2-159, 29-32

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MARIA MACIESZYNA JAKO REGIONALISTKA

W roku 1994 przypada 125 rocznica urodzin Marii Macieszyny nauczycielki, publicystki, literatki, społeczniczki. Była także autorką wielu prac o Płocku. Największym jednak osiągnięciem Marii Macieszyny jest pamiętnik. Diariusz wydarzeń z lat 1916-1919, zyskał uznanie jako znakomite źródło informacji. W wielu opracowaniach o Płocku „Pamiętnik M. Macieszyny”, jest cytowany wielokrotnie. Macieszyna była także związana przez swą pracę społeczną z Towarzystwem Naukowym Płockim. Wniosła także poważny wkład w kulturę Płocka.

Maria Macieszyna przedstawicielka inteligencji płockiej żyła w ciekawych czasach. Lata dziecięce przypadają na okres klęski po powstaniu styczniowym i związane są z szalejącą w guberni płockiej rusyfikacją i uciskiem narodowym. Jej młodość to okres pewnych ulg po rewolucji 1905 roku. Dojrzałość przypada na lata wojny oraz okres gdy nadzieja na wskrzeszenie niepodległej Polski była wielkim motywem poczynań współczesnej inteligencji. Nadzieja stała się rzeczywistością i trzeba było wielkiej energii, by organizować życie na różnych niwach: oświaty, kultury, gospodarki.

Urodziła się w Płocku 12 listopada 1860 roku¹. Była córką pochodzącego z Kurlandii lekarza Marcina Erlicha.

Po ukończeniu studiów na Uniwersytecie Do-rpackim przyjechał do Płocka aby objąć stanowisko lekarza wojskowego w 21 pułku piechoty². Specjalizował się w leczeniu chorób wewnętrznych, szczególnie w leczeniu białaczki. W 1862 roku wydał książkę poświęconą tej chorobie. Opublikował wiele artykułów na łamach „Medycyny”. W środowisku płockim znany był jako lekarz społecznik badający zdrowotność i propagujący higienę. Założył w 1872 roku Płockie Towarzystwo Lekarskie, które przetrwało do obecnych czasów. W 1895 roku wydał studium filozoficzno-przyrodnicze „Życie i miłość”. Żona Marcina Erlicha - Maria z domu Szememann całkowicie poświęciła się wychowaniu dwóch córek Marii i Jadwigi. Prowadziła dom otwarty, pełen miłości rodzinnej i przyjaźni. Często Erlichów odwiedzali przedstawiciele inteligencji miejscowej: lekarze, nauczyciele. Stworzyli dom, w którym panowała atmosfera patriotyzmu. Prześladowanie polskości w szkolnictwie sprawiło także, że po ukończeniu przez Marię pensji Folkersamowej rodzice zdecydowali się przerwać edukację córki w Żeńskim Gimnazjum Rządowym. Po ukończeniu 6 klas w szkołach dalej kształciła się w domu. Na jej wychowanie mieli ogromny wpływ miejscowi nauczyciele. Największy wpływ na ukształtowanie charakteru Marii miał zapewne Stefan Rutki³ absolwent Uniwersy-



Maria Macieszyna (1869-1953).

tetu Warszawskiego nauczyciel Gimnazjum Gubernialnego w Płocku, który w wyniku represji utracił prawa wykonywania zawodu. Uczył języka polskiego, greki i łaciny. Przez jakiś czas był bibliotekarzem szkolnym. Uczył również Marię Franciszek Tarczyński nauczyciel rysunków⁴. Należał do organizatorów powstania styczniowego w Płocku. Znany był jako kolekcjoner zabytków archeologicznych. Opublikował wiele artykułów do miejscowej prasy.

Duże postępy uczyniła Maria w dziedzinie nauk przyrodniczych, a uczący ją profesor Dzieżgowski stwierdził, że posiada więcej wiadomości niż przewiduje program gimnazjum. Ta fascynacja przyrodą pozostała przez całe życie.

Swą edukację Maria zakończyła uzyskując świadectwo nauczycielskie 8-mio klasowego Gimnazjum Męskiego w Płocku⁵.

Maria Erlichówna podjęła pracę nauczycielki na pensji dla dziewcząt, jednak władze carskie zamknęły szkołę za tajne wykłady w języku polskim, wówczas zaczęła uczyć na tajnych kompletach

oraz na pensji Stanisławy Topolskiej. Pracę pedagogiczną wykonywała z zapałem i zamiłowaniem. Wyróżniała się swą postawą wśród innych nauczycielek. Pragnęła szerszej działalności. Musiała się jednak liczyć z realiami w jakich jej przyszło żyć: ojciec na posadzie wojskowej w armii carskiej, represje polityczne. Rodzice zalecali ostrożność i bali się o los swej córki, która była inna niż otaczający ją młodzi ludzie. Toteż gdy znalazł się kandydat na męża, bogaty i kulturalny ziemianin z Drobin - rodzice postanowili wydać córkę za mąż. W roku 1892 odbył się ślub Marii Erlichówny z Eugeniuszem Kunklem⁶.

Państwo Kunklowie odbywali liczne podróże za granice. Byli w Paryżu, Wiedniu, Budapeszcie, Ostendzie, Trieście, Wenecji, Tyrolu, Szwajcarii, Norwegii i Szwecji. Wszędzie zwiedzali muzea zachwycając się dziełami sztuki. Rodzina Kunkłów znana była ze swych pasji kolekcjonerskich. Nic dziwnego, że po tak licznych podróżach powrót do oddalonego od Płocka majątku w Drobinie okazywał się przykrą rzeczywistością. Maria postanowiła i tu wykorzystać swe umiejętności zawodowe i w 1905 roku założyła w Drobinie tajną szkołkę początkową dla dzieci. Prowadziła także wieczorowe kursy dla analfabetów. Po utworzeniu koła Polskiej Macierzy Szkolnej zorganizowała szkołę elementarną. Na polecenie Macierzy wizytowała i udzielała porad okolicznym szkołom. Postępowała, jak większość kobiet, które po otrzymaniu wykształcenia prowadziły na wsi pracę oświatową. Należąc do Koła Ziemianek zajęła się także działalnością kulturalną.

Aktualne problemy małej osady oraz zachodzące tam przemiany w życiu społecznym głęboko nurtowały młodą Marię Kunklową. Swymi odczuciami zaczęła się dzielić pisząc artykuły do płockich czasopism. Ówczesny redaktor „Ech Płockich i Łomżyńskich” później „Ech Płockich i Włocławskich” chętnie drukował jej artykuły publicystyczne. Pisała pod pseudonimem - Lucjan Mirkowski lub inicjałami M. K. (Maria Kunklowa).

Pierwsze próby literackie, mimo że nie osiągnęły wysokiego poziomu to wpłynęły na późniejszą twórczość autorki. Charakteryzowały się lekkością stylu, wrażliwością autorki i obiektywnym przekazywaniem rzeczywistości.

W opowiadaniach „Ogień”⁷, „Jak cień”⁸, „W nieznaney mocy”⁹ obok wątków moralizatorskich pokazuje życie poszczególnych ludzi: młodej nauczycielki wyrwanej z rodzinnego środowiska, młodego człowieka zniszczonego chorobą. Ostrzega, że zły czyn wlecze się za człowiekiem i doprowadza do zguby.

Ciekawie opisuje przyrodę i wzruszenia religijne w „Nowoczesnej pielgrzymce”¹⁰.

W roku 1903 opublikowała Maria Kunklowa artykuł pod tytułem „Z legend Płocka”¹¹, w którym przypominała kilka płockich legend usłyszanych w dzieciństwie od tatusia butów.

W twórczości Kunklowej nie brak opowiadań świadczących o rozwiniętym poczuciu społecznym

autorki. W utworach „Ci którzy milczą”¹² i „Miałeś chłopię złoty róg”¹³ zastanawia się nad stosunkiem elity umysłowej do aktualnych problemów i stwierdza, że prasie warszawskiej nie są znane sprawy prowincji.

W opowiadaniu „O własnych siłach”¹⁴ stwierdza: „nie budujemy w obłokach marzeń i nie zalewajmy się potokiem słów, ale zakaszmy rękawy, weźmy się do stworzenia możliwych warunków bytu, do rozwinięcia z pieluszek ogólnej naszej kultury”. Te słowa były bardzo znamienne dla Marii, starała się bowiem przez całe życie je realizować.

W utworze „Z powodu pewnego pytania”¹⁵ zastanawiała się nad sprawą filantropii, głównie chodziło tu o datki pieniężne na cele charytatywne. Dowodziła, że filantropia oparta jest na fałszywych zasadach, Pisała: „Sprawiedliwość czynić należy, a nie będzie potrzeb czynić miłosierdzia które... upokarza tych, co z niego korzystają, poniża ich godność ludzką i upadła”. Filantropia „łagodzi nędzę ludzką, lecz usunąć jej nie jest w stanie, należy... pozwolić zasiąść do ogólnego stołu wszystkim na równych prawach”.

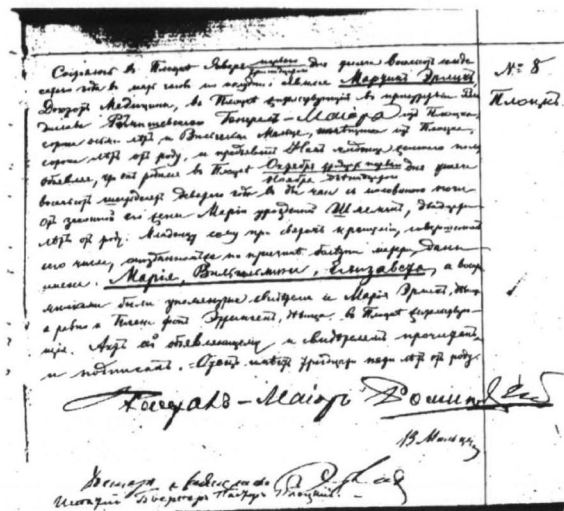
Jednym z aktualnych problemów na początku XX wieku było równouprawnienie kobiet. M. Kunklowa pisze artykuł „Święto wyzwolenia”¹⁶. Ostro występuje w imieniu kobiet twierdząc, że odmówiono im praw człowieka. Podjęcie tej tematyki w konserwatywnym Płocku było aktem odwagi, wyrażenia przekonań młodej kobiety, która nie tylko na rzecz równouprawnienia występowała publicznie wyrażając swe myśli, ale również krytykowała postawę społeczeństwa.

Marii Kunklowej leżały też na sercu sprawy oświaty. Swe poglądy na temat reformy szkolnych i metod wychowywania wyraziła w 1907 roku w artykule „Kilka słów z powodu odezwy młodzieży szkolnej”¹⁷ drukowanym w czasopiśmie „Płocczanin”. Jej troska o rozwój szkolnictwa polskiego sprawiła, że jako jedna z pierwszych ofiarowała sumę 3.000 rubli ze swego majątku osobistego na budowę I Gimnazjum Polskiego w Płocku.

W roku 1908 Kunklowie zdecydowali się na sprzedanie majątku w Drobinie i przeniesienie do Płocka, gdzie kupili dom. W tym samym roku Eugeniusz Kunkiel zmarł za granicą.

Po powrocie do Płocka Maria zbliżyła się do kręgu inteligencji płockiej skupionych wokół reaktywowanego w 1907 roku Towarzystwa Naukowego Płockiego. Prezes Towarzystwa młody lekarz Aleksander Maciesza, który przybył do Płocka z dalekiej Syberii w 1901 roku, wzbudził w młodej wdowie głęboki szacunek i podziw ze względu na zalety umysłu, ale także swą działalność społeczną, kulturalną i oświatową.

W 1909 odbył się ślub Marii Kunklowej i Aleksandra Macieszy. Przez całe swe życie mieszkali w Płocku. Ich zasługi wynikające z działalności są ogromne. Maciesza oprócz swych zawodowych obowiązków całe życie miał wypełnione pracą społeczną. Przez 38 lat pełnił obowiązki prezesa TNP,



Akt urodzenia Marii Macieszyny - Archiwum Państwowe w Płocku.

posiadał wiele zainteresowań osobistych np. dzieje fotografii polskiej, historia, regionalizm, antropologia, etnografia... Był postem do Dumy Państwowej i pierwszym z wyborów burmistrzem miasta Płocka. Należał do wielu Towarzystw: Lekarskiego, Higienicznego, Dobroczynności, Macierzy Szkolnej i wiele innych. Z jego inicjatywy działały i powstawały w Płocku: kolonie letnie, „Kropla Mleka”, tanie kuchnie. Był także autorem wielu książek i opracowań¹⁸.

Jako wierna towarzyszka poczyniła męża Maria Macieszyna nie zaniedbała własnych zainteresowań i potrzeb badawczych. Działała w kilku kierunkach. Jej prawdziwą pasją okazały się zainteresowania przyrodnicze. Przemierzała z mężem okolice Płocka aby zbierać „okazy” do swych zielników. O jej zasługach na polu botaniki pisze Jerzy Kordakow¹⁹. „Zielnik” M. Macieszyn zawierał 712 gatunków trafnie określonych roślin z terenu Mazowsza. Ponadto Macieszyna przekazała do zbiorów TNP wiele zakonserwowanych ryb wiślanych. W 1920 roku wróciła do szkoły ucząc przyrodę w Gimnazjum Żerńskim R. Żółkiewskiej.

Maria Macieszyna była założycielką i sekretarzem Zarządu Towarzystwa Ogrodniczego. Miało ono za cel prowadzenie akcji oświatowej i podniesienie kultury ogrodniczej. Macieszyna organizowała kursy, pokazy, wystawy. Pisała też do miejscowej prasy artykuły zachęcające do popierania wzniosłych celów. W wydanej książce pt. „Ziemia Płocka - ogrodem Polski”²⁰ przekonywała, że warunki glebowe i położenie sprzyjają, aby Płock otrzymał miano ogrodu Polski. W pracy „Mszyca krwawa, groźny szkodnik jabłoni”²¹ podaje wskazówki, jak zapobiegać i zwalczać szkodnika.

Razem z mężem wiele zdziałała w dziedzinie etnografii. Przebywając w 1914 roku na Kurpiach Macieszynie z wielkim zaangażowaniem oddali się gromadzeniu dokumentacji dotyczącej kurpiowszczyzny. Maciesza sporządził dokumentację fotograficz-

nią i napisał artykuł pt. „Puszczanie Przasnyscy”²². Przywieźli wówczas Macieszowie do zbiorów TNP kilka strojów kurpiowskich M. Macieszyna opublikowała także w 1914 roku w „Głosie Płockim” artykuł pt. „Stroje ludowe z okolic Płocka”²³. Opisała w nim strój wydobyty ze skrzyni rodziny Goszczyńskich z okolic Ośnicy uważając, że jest to strój mazowiecki.

Cennym nabytkiem do zbiorów Muzeum Towarzystwa okazała się szopka płocka. M. Macieszyna spisała wówczas cały tradycyjny repertuar szopki przekazany przez Jana Stawickiego w 1917 roku.

Zainteresowania regionem i historią sprawiły, że na niwie tej odniosła Macieszyna największe sukcesy. Pierwszą pracą w tej dziedzinie było opracowanie „Historia łaźni ludowej w Drobinie”²⁴ drukowane na łamach „Głosu Płockiego”. W roku 1914 wydali Macieszowie „Przewodnik po Płocku”²⁵. Ukazał się kilkakrotnie. W przewodniku zaprezentowano zabytki miasta, proponując zwiedzającym kilka tras spacerowych. Autorzy wykazali się doskonałą znajomością historii miasta.

Jednakże najpoważniejszą pozycją w opracowaniu M. Macieszyny jest niewątpliwie „Powstanie listopadowe w Płocku” wydane w 1921 roku. Pracowała nad nią autorka przez kilka lat. Napisanie opracowania poprzedziła prelekcja wygłoszona w 1918 roku w TNP. Książka charakteryzuje się rzetelnym przygotowaniem. Autorka wiele czasu poświęciła na studiowanie źródeł wybranych z akt przechwywanych w archiwum miejskim. Do dziś opracowanie nie straciło na aktualności²⁶.

Do opracowań z dziedziny kultury czy życia artystycznego zaliczyć należy wydaną w 1914 roku książeczkę „Katedra płocka”²⁷, oraz opracowanie „Płock w malarstwie”²⁸. Są to rodzaje przewodników po zabytkach i zbiorach.

Przez wiele lat M. Macieszyna pisała także artykuły do „Kuriera Płockiego”. Dotyczyły one spraw aktualnych miasta. Nie sposób wymienić ich tytułów, zaznaczyć jednak należy że, umiejętności dziennikarskie miały wpływ na autorkę „Pamiętnika”. Wykorzystała w nim wszystkie swoje umiejętności. Stwierdzić również należy, że „Pamiętnik” jest największym osiągnięciem Macieszyny. Ona sama nie doceniała roli swego „Pamiętnika” pisząc: „Pamiętnik ten pisałam dla siebie, nie myśląc o tym, że mógłby się komuś przydać”. Jednakże jeszcze za życia autorki z jej przekazów korzystali T. Świecki i F. Wybułt pisząc opracowanie o I wojnie światowej²⁹.

Macieszowie głęboko przeżyli okres lat 1916-1919. Był to trudny okres dla wszystkich ludzi. Ustupający zaborca niszczył wszystko co polskie. Po wkroczeniu Niemców również nastąpiło to samo zjawisko. W wyniku działań wojennych zniszczenie panowało wszędzie. Macieszowie żywo reagowali na biedę, kłopoty i nową rzeczywistość. Obydwoje małżonkowie podejmowali szereg inicjatyw aby rozwiązywać aktualne kłopoty.

Aleksander Maciesza, jako lekarz i społecznik organizował z Towarzystwem Dobroczynnym tanie kuchnie, kolonie letnie dla dzieci chcąc rozwiązać

najstraszliwsze zagrożenie - głód. Jako burmistrz Płocka zajmował się także sprawami gospodarczymi miasta, zaopatrzeniem w żywność, robotami publicznymi. W tych trudnych warunkach często jego działania nie mogły być zrealizowane.

Macieszowie zaangażowali się również w sprawy tworzenia polskiego szkolnictwa. Maciesza był organizatorem Macierzy Szkolnej i wiceprezesem Towarzystwa Szkoła Średnia. Sam uczył higieny w I Gimnazjum Polskim. Również Maria Macieszyna w 1919 roku wróciła do zawodu nauczycielki w Gimnazjum Żeńskim.

Na kartach pamiętnika przedstawiła Maria Macieszyna tę skomplikowaną rzeczywistość: „Bieda jest tak wielka, że wprost doznaję wyrzutów sumienia, że się jada 3 razy dziennie, podczas gdy inni są głodni, że się śpi w ciepłym łóżku, gdy inni tułają się w noc ciemną i zimną”³⁰.

W okresie międzywojennym Macieszyna oddawała się pracy nauczycielskiej w Gimnazjum Żeńskim im. Reginy Żółkiewskiej. Przygotowała się do swych obowiązków sumiennie, planowo, solidnie, stosując nowe metody nauczania: „Zaoszczędzi to młodemu pokoleniu tych cierpień, jakich doznałam, ucząc się pamąciowo w obcym języku”³¹. Uczennice Macieszyny z życzliwością wspominają te lekcje. Prowadzone były zajmująco, dawały wiele korzyści, budziły zamiłowanie do przedmiotu³².

W roku 1933 przeszła Macieszyna na zasłużoną emeryturę. Cały swój wolny czas oddawała Towarzystwu Naukowemu Płockiemu pracując społecznie w Muzeum i Bibliotece.

Kłęska wrześnieiowa i okupacja hitlerowska to wyjątkowo trudny okres w życiu Macieszów. Wojna położyła kres ich działalności społecznej. Sprawiła, że runęły ich osobiste plany związane z działalnością Towarzystwa.

Maria Macieszyna wielokrotnie była zmuszana przez Niemców do podpisywania volkslisty. Nigdy tego nie uczyniła demonstrując zawsze swą patriotyczną postawę. Kolejne przesłuchania przyczyniło się do natychmiastowego aresztowania i wywiezienia do obozu tej 70 - letniej kobiety. Niemcy przeprowadzili również rewizję w domu Macieszów. Wyrzucono do której Macieszę z ulicy Więziennej, do małego i brudnego mieszkania w dzielnicy żydowskiej przy ulicy Szerokiej. Te przeżycia spowodowały kompletne zamknięcie Aleksandra Macieszy. Zmarł po powrocie z obozu 10 października 1945 roku.

Po II wojnie M. Macieszyna pracowała w Towarzystwie Naukowym Płockim zajmując się porządkowaniem biblioteki męża.

Zmarła 30 lipca 1953 roku i została pochowana na miejscowym cmentarzu. Macieszowie cały dorobek swego życia - dom, bibliotekę, meble, rękopisy testamentem przekazali Towarzystwu Naukowemu Płockiemu.

PRZYPISY

¹ Data dzienna urodzin zgodnie z informacją Marii Macieszyny, która pisała, że urodziny obchodziła 12 listopada. W akcie urodzenia figuruje podwójna data 31 października i 12 listopada. A. Lutyńska w opracowaniu o M. Macieszynie podaje datę 31 października - A. Lutyńska, Maria Macieszyna (w:) *Towarzystwo Naukowe Płockie 1820-1830, 1907-1957. Studia i materiały*, Płock 1957 s. 135-149

² J. B. Nyceń, *Ludzie i książki*, Płock 1983 s. 50

³ Ibidem s. 218

⁴ Ibidem s. 249

⁵ A. Lutyńska, op. cit. s. 136

⁶ Ibidem

⁷ „Echa Płockie i Włocławskie”, 1905, nr 73

⁸ „Echa Płockie i Łomżyńskie”, 1901, nr 44

⁹ „Echa Płockie i Łomżyńskie”, 1903, nr 72

¹⁰ „Echa Płockie i Łomżyńskie”, 1901, nr 20

¹¹ „Echa Płockie i Łomżyńskie”, 1903, nr 36

¹² „Echa Płockie i Łomżyńskie”, 1903, nr 35

¹³ „Echa Płockie i Włocławskie”, 1905, nr 49

¹⁴ „Echa Płockie i Włocławskie”, 1905, nr 17

¹⁵ „Echa Płockie i Włocławskie”, 1904, nr 99

¹⁶ „Echa Płockie i Włocławskie”, 1905, nr 120

¹⁷ „Płocczanin”, 1907, nr 5

¹⁸ St. Kostanecki, Aleksander Maciesza *płocki działacz naukowy i społeczny (w:) Towarzystwo Naukowe* op. cit. s. 83-135

¹⁹ Kordaków, *Z dziejów botaniki płockiej*, „Notatki Płockie”, 1958 nr

²⁰ M. Macieszyna, *Ziemia Płocka - ogrodem Polski*, Płock 1917

²¹ M. Macieszyna, *Mszyca krwawa groźny szkodnik jabłoni*, Płock 1919

²² A. Maciesza, *Puszczanie Przasnycy*, „Archiwum Nauk Antropologicznych” 1923, T. III nr 1 s. 1-74

²³ „Głos Płocki”, 1914

²⁴ „Głos Płocki”, 1908 nr 17-18

²⁵ M. i A. Macieszowie, *Przewodnik po Płocku*, Płock 1914

²⁶ M. Macieszyna, *Powstanie listopadowe w Płocku*, Płock 1921 oraz A. Stogowska *Prawda i legenda ratusza płockiego* Płock 1994

²⁷ M. Macieszyna, *Katedra płocka*, Płock 1914

²⁸ M. Macieszyna, *Płock w malarstwie*, Płock 1914

²⁹ T. Świecki i F. Wybult, *Mazowsze płockie w czasie wojny światowej i powstania Państwa Polskiego*, Toruń 1933

³⁰ M. Macieszyna, *Pamiętnik Płocczanki*

³¹ A. Lutyńska, op. cit. s. 142

³² Ibidem s. 143